

Mam tę moc, czyli jak wybrać dobry klej do płytek?

Wykańczając ściany czy podłogi w naszych mieszkaniach i domach, najczęściej decydujemy się na ułożenie płytek ceramicznych, gresu lub terakoty. By je zamocować, będziemy potrzebowali dobrego kleju, który zapewni trwałe połączenie z podłożem. Oferta rynkowa w tym zakresie jest tak zróżnicowana, że niejednego może przyprawić o zawrót głowy. Podpowiadamy, co wybrać, aby po wielu latach być zadowolonym z efektu.

Zanim udamy się do marketu, by stanąć przed regałem wypełnionym zaprawami klejowymi do płytek, warto się wcześniej przygotować do tego bądź co bądź wyzwania – szczególnie, że pierwszy kontakt z oznaczeniami typu C1, C2, S1, S2, T, E, pojawiającymi się na opakowaniach w różnych konfiguracjach może niewiele nam mówić. Dlatego przed wizytą w sklepie warto dowiedzieć się, co one oznaczają i które z tych parametrów będą szczególnie istotne w kontekście miejsca układania płytek czy rodzaju podłoża. Wyposażeni w podstawową wiedzę, szybciej uporamy się z wyborem produktu dopasowanego do naszych potrzeb. Zatem zaczynamy!

C jak przyczepność

To najważniejsza właściwość cementowych zapraw klejowych, która dzieli je na dwie klasy: **C1 – normalnie wiążące** i **C2 – o wysokiej przyczepności do podłoża**. Te pierwsze bez problemu sprawdzą się na powierzchniach większości tynków i wylewek. Po te drugie warto sięgnąć w przypadku bardziej wymagających podłoży, takich jak: lastryko, lamperie, okładziny ceramiczne, płyty OSB, okładziny PVC, powierzchnie wyjątkowo gładkie lub o bardzo niskiej nasiąkliwości.

S jak odkształcalność (elastyczność)

Umieszczone na opakowaniu oznaczenie S1 lub S2 oznacza, że zaprawa jest odkształcalna, czyli zapewnia bezpieczne i skuteczne przenoszenie naprężeń występujących na linii płytka-podłoże, wywołanych najczęściej przez czynniki zewnętrzne, takie jak różnice temperatur czy obciążenia mechaniczne spowodowane na przykład dużym natężeniem ruchu. Mówiąc innymi słowy – pracuje razem z podłożem. Dzięki temu cały układ staje się bardziej stabilny i trwały, a ryzyko powstania uszkodzeń podczas eksploatacji zostaje zminimalizowane. Jeśli planujemy kleić płytki na balkonie, tarasie, ogrzewaniu podłogowym, na kominku, płytach g-k czy ścianach działowych, zwróćmy uwagę, czy zaprawa klejowa jest elastyczna i posiada zdolność do odkształcania się.



Jeśli planujemy dekorować płytkami ściany, zadbajmy o to, by zaprawa odznaczała się zmniejszonym spływem, za który odpowiada parametr T.

Fot. Baumit

T jak tiksotropia

Ten parametr informuje nas, że mamy do czynienia z zaprawą klejową o zredukowanym spływie. O ile, w przypadku podłóg nie ma on większego znaczenia, o tyle w kwestii ścian już tak, bowiem wraz z nim otrzymujemy gwarancję, że płytki nie będą się ześlizgiwać z powierzchni

pionowych. Dzięki temu montaż będzie łatwiejszy, a ryzyko przesuwania się płytek podczas schnięcia zaprawy zostaje zminimalizowane.

E jak długi czas otwarcia

Takie oznaczenie na opakowaniu zaprawy klejowej to informacja, że możemy spodziewać się wydłużonego czasu wiązania. Dzięki temu zyskujemy dodatkowy czas na dokładniejsze wyrównanie i wypoziomowanie płytek.

Co właściwie z tego wynika?



Płytki układane na podłozie są narażone na duże obciążenia, stąd do ich klejenia zaleca się zaprawy elastyczne, odkształcalne.

Fot. Baumit

– W domowych warunkach, gdy decydujemy się kleić płytki na tradycyjne – surowe lub otynkowane – podłozie, wystarczy nam klej klasy C1, jak np. Baumit Basic, czyli cementowa zaprawa klejowa do podłozy o normalnych wymaganiach – wyjaśnia Tomasz Jarzyna, product manager w Baumit Polska. – W praktyce jednak coraz częściej płytki układamy na coraz bardziej wymagających powierzchniach, determinujących zastosowanie wyższej klasy zapraw klejowych, tj. charakteryzujących się wysoką przyczepnością C2 czy odkształcalnością S1. Z taką sytuacją mamy do czynienia, gdy chcemy

kleić glazurę na płyty gipsowo-kartonowe, ściany działowe, stare okładziny ceramiczne czy lamperie. Kolejny przykład to ogrzewanie podłogowe – zaprawa na takim podłozie jest narażona na znaczne różnice temperatur, dlatego zastosowany w takich przypadkach klej musi mieć nie tylko wysoką przyczepność, lecz być także elastyczny, by móc kompensować naprężenia wynikające z dużych obciążeń termicznych. Dlatego do takich zastosowań powinniśmy szukać zaprawy z oznaczeniem C2 TE S1, jak np. Baumit FlexTop. Podobnie rzecz się ma na balkonach czy tarasach, gdzie okładzina jest wystawiona na działanie warunków atmosferycznych. Jeśli płytki mają być mocowane na ścianach, zawsze warto zwrócić uwagę, czy zaprawa ma określony parametr tiksotropijności T, oznaczający zmniejszony spływ z powierzchni pionowych – podsumowuje ekspert.

Poszukując zaprawy klejowej do płytek, obierzmy kierunek na jakość. Wybierajmy produkty od sprawdzonych producentów, które zapewnią trwałe połączenie płytek z podłozem, a nam zapewnią spokój przez długie lata.

www.baumit.com

www.facebook.com/BaumitPolska

Marka **Baumit** powstała w 1988 roku. Należy do austriackiego koncernu Schmid Industrie Holding i jest jednym z najbardziej znanych i cenionych brandów na światowym rynku budowlanym. Oddziały Baumit znajdują się w 25 krajach Europy. Od 1994 roku firma jest obecna także w Polsce. Szczególnie silną pozycję na polskim rynku materiałów budowlanych, zdobyła w zakresie sprzedaży kompletnych systemów ociepleń budynków, tynków maszynowych

(cementowo-wapiennych i gipsowych). Ponadto oferta produktowa Baumit obejmuje m.in. produkty do: układania płytek ceramicznych materiały do renowacji zabytków, a także masy samopoziomujące, jastrychy, wyprawy wierzchnie oraz zaprawy murarskie. Od początku siedzibą spółki jest Wrocław. Działalność podstawową przedsiębiorstwa realizują trzy zakłady produkcyjne: w Pobiedziskach k. Poznania, w Łowiczu oraz w Bełchatowie.